

Za Redakcyą odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracya, Ekspedycya i Biuro Redakcyi przy pla-
cu Wilhelmowskim pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni
poświętych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):
ed pierwsza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamy ed
wiersza drobnego 3 sgr. (incl. tłumaczenia).

Listy
do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Posaunie 3 tal. 15 szr., w państwie nie-
mieckim 3 tal. 1 szr. 1 austrji 6 franków
w Francji 19 fr., w Anglii 4 tal. 15 szr., w Szwec-
ji 5 tal. 15 szr., w Danii 4 tal. 3 szr., w Włoszech
w Szwajcarii i Belgii 4 tal., w Turcji 28 fr., w Ame-
ryce 6 tal. 1 1/4 szr.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji; przedpłaty przysłać
w monarchii pruskiej w formie zwrotu do ekspedyc-
cyjnego niemiecko-austrack. należących urzędów po-
stowych. W innych krajach za tytuły kasie agentury
za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także
przesłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.

Rękopisma
nadsyłane Redakcyi nie wracają się i ogłoszenia bez

W Krakowie Józef Czech. — W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. Publicité Universelle, agence d'annonces internationales, 100, Rue Richelieu. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylej: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Köttemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlottte. — W Frankfurcie nad Menem Dawbe & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

POZNĄ, 1 września.

W sprawie uznania rządu hiszpańskiego odebrało pod dniem wczorajszym biuro Wolffa z Wiednia wiadomość, że postawie austriacki i niemiecki, hrabia Rudolf i hrabia Hatzfeldt, odebrali polecenie, ażeby równocześnie wręczyli listy uwierzytelniające rządowi hiszpańskiemu. Jest to niewątpliwym dowodem jednomyślności gabinetu niemieckiego i austriackiego, która może i w innych ważniejszych istnieć kwestyach. To też prasa niemiecka nie posiada się z radości i nie szczędzi pochwał dla hrabiego Andrassego, gdy tymczasem niektóre piśma austriackie nie tają sobie obawy, azałi postanowienie takie, powzięte bez porozumienia się z gabinetem rosyjskim nie oziębi stosunków między Austrią a Rosyą. Gabinet austriacki miał bowiem oświadczyć, że w sprawie uznania rządu hiszpańskiego oczekają postanowienia Rosyi i dał tém samém do zrozumienia, że się zastępuje do polityki księcia Gorczakowa. Co spowodowało Rosyą do téj odrębnej polityki, dotychczas kwestye nie wiemy, bo cała prasa rosyjska dziwnie w téj kwestyi zachowuje milczenie, natomiast zamieszcza K r e u z Z t g. korespondencyą z Petersburga, w której chcą uspokoić opinią co do stanowiska gabinetu rosyjskiego, usiłuje odkryć zasłonę, jaka dotychczas jeszcze pokrywa politykę Rosyi. — Otóż według powyższej korespondencyi nie antagonizm żaden, nie zaróżdżka żadna na nagły wzrost Niemiec zdecydowały Rosyą do opozycji, ale jedyne względ na stan obecny Hiszpanii, w której nie ma stałego rządu i w której marszałek Serrano tak szybko władzę postradać może, jak ją postradali jego poprzednicy. Odpowiedź zresztą nie była wręcz odmowną ale ksiądz Gorczakow miał oświadczyć na okólnik rządu niemieckiego, że uznanie ze strony Rosyi czyni zależnem od dalszego biegu wypadków w Hiszpanii. Mysłą się ci, którzy utrzymują, że wstręt, jaki ma dwór rosyjski do rzeczypospolitej, zniewolił go do takiego kroku, tak rozpamiętuje się dalej petersburski korespondent do K r e u z Zeitung. — Rosyja więcej naturalnie sprzyja zasadzie legitymistycznej aniżeli zasadom republikańskim, ale dom Romanowów nie ma nic wspólnego ze starszą linią Burbonów i nie żywi żadnej sympatyi ani dla sprawy don Karlosa ani dla katolicyzmu, czego dowodem postawa rządu rosyjskiego w obec katolickiej Polski. Wszakże Rosyja już za czasów Mikołaja w jak najprzyjaźniejszych zostawała stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi północnej Ameryki, tém państwem par excellence republikańskiem, wszakże znaną opinią Mikołaja, że dwie tylko pojmuje formy rządu, monarchią i rzecząpospolitą? Nie wstręt więc do zasad republikańskich, ale obawa, azałi utrzyma się przy władzy marszałek Serrano, głównym był powodem oporu, który się zmieni w miarę, jak utrwala się rząd w Hiszpanii. Mimo tych argumentów petersburskiej korespondencyi, która wreszcie nic nie przytacza nowego, nie zatarte jeszcze w prasie niemieckiej przykre wrażenie, jakiego doznano w całych Niemczech na wiadomość o odosobnieniu się gabinetu rosyjskiego. Być może, że dokąże tego wiadomości, jakie najświeższe przynoszą telegramy z Madrytu, donoszące o zwycięstwach republikańskiego wojska. Karlistę dwa razy przypuszczali szturm do Pucyrdy i dwa razy z wielkimi podobno odparci strata. Seigani przez armią rządową ponieśli podobno wielkie straty, tak w jeńcach i zabitych, jako też w amunicyi i przyborach wojennych. Mieszkańcy Pucyrdy najlepszym mają być ożywieni duchem i nie myślą się poddać. Rozchodzą się także pogłoska, że nad rzeką Ebro w okolicach Mirandy oddział karlistowski zupełnie został zniszony.

Donosiliśmy wczoraj w sprawie międzynarodowego kongresu brukselskiego, że wszystkie protokoły mają wyjść niebawem drukiem. Otóż najświeższe wiadomości utrzymują, że dokumenta te tak są obszerne, bo zawierają przeszło 400 stronnic drukowanych, że publikacyi ich dopiero w miesiącu październiku spodziewać się należy.

PAMIĘTNIKI

Juliana Ursyna Niemcewicz.

Dziennik pobytu za granicą

od dnia 12 lipca 1831 r. do 20 maja 1841 roku.

(Ciąg dalszy. Zobacz nr. 190, 191 i 196.)

D. 30 sierpnia. Tak gorzkiego dnia jak dzisiaj, nie przeżyłem nigdy. Spodzielając się co chwila decydującej bitwy, ufaj w Boga, że zupełnie pomyślną nam będzie, czekałem z niecierpliwością rannę gazetę. Przychodzi i cóż czytam? Szkaradne za-
burzenie w Warszawie, klub Jakobińców pod nazwi-
skiem Towarzystwa patryotycznego wicherzące i zbro-
dnicze knując od dawna zamysły, dnia 15 sierpnia
1831 wieczór już wcześniej przygotowywawszy ściek lo-
trów, pobudził ich, aby wołali o złożenie Skrzyniecki-
go, zaraz potem hurmem udali się do zamku. Będąca
tam gwardya narodowa słaby tylko dawała odpór; bie-
gną do miejsca, gdzie byli trzmiemi więźniowie woj-
skowi i cywilni z doniesieniem ze Lwowa o podejściu
moskiewskiem skazani o spisek, wielu już za niewin-
nych uznanych. Kzucąją się na nich, zabijają, niedo-

Z Francji to tylko nadmieniamy, że rząd zamianowawszy w ostatnich czasach 25 podprefektów, wbrew oczekiwaniu wszystkich pozostawił na swym urzędzie p. Nadaillac, prefekta des Basses-Pyrénées, posądzanego o sympatję dla karlistów i ułatwienie przeprawy amunicji przez granicę francuską.

Telegram z Katanii donosi o nowym gwałtownym wybuchu Etny, który jednakowoż nie ma zagrazać pobliskim miejscowościom.

Zajścia w Książu.

Znane czytelnikom naszym z korespondencji śremskiej, zamieszczonej we wczorajszym numerze Dziennika, wypadki, jakie miały miejsce przy sposobności wprowadzenia na probostwo w Książu znanego księdza Kubeczka z Borku. Zajścia te, smutne z jednej, oburżające z drugiej strony, przedstawiają obfity materiał do bardzo poważnych zastanowień. Nasamprzód dziwi nas mocno, że nowy nabywca Książa, p. Kennemann, protestant, mógł dać prezentę na opróżnione miejscowe probostwo osobistości w rodzaju księdza Kubeczka. Było wprawdzie maksymą średnich wieków: cuius regio, eius religio, ale jeśli co, to właśnie postępu późniejszych czasów zasługą, że w imię tolerancji religijnej skreśliły ową zasadę oddającą razem z ziemią i duszę mieszkańców na własność, że im pozwoliły bez względu na zachcianki, pretensye czy wyznanie pana ziemi praktykować wiarę i jej obrządkie według własnej woli i własnego sumienia. Nadto nie pojmujemy ze stanowiska ogólnej moralności, aby było stosownem odstępstwa jakiegobądź rodzaju darzyć nie pieniężnem wynagrodzeniem, ale nadawaniem stanowisk publicznego zaufania, zwłaszcza jeszcze stanowisk publicznego zaufania, jakim jest urząd kapłana-proboszcza pośród swych parafian. Ksiądz Kubeczek, syn wieśniaka polskiego z Baszkowa, wyparł się ostantacyjnie narodowości; ksiądz Kubeczek, kapłan, wylał się nie mniej ostantacyjnie z posłuszeństwa władzy duchownej, którą uznaje ludność, pośród której ma pełnić obowiązki pasterza dusz, żyć i być moralnym przewodnikiem, doradcą i kierownikiem w drażliwościach i kłopotach sumienia. Jakżeż więc można byłoby powierzać takiemu człowiekowi stanowisko proboszcza pośród ludności katolickiej i polskiej, i czyż to nie było wyrażną jej prowokacją, czyż to nie było rzucaniem ziarna bólu i rozdrażnienia w jej łono, czyż to akt prawdziwej tolerancji, która zależy na szanowaniu religijnych uczuć? Kapłan miłości i wiary wprowadzany na swe stanowisko w towarzystwie żandarmów, strzegących go od publicznego spiewiewania, dwóch podoficerów i dwunastu żołnierzy z nabiją bronią asystujący nowemu księdzu proboszczowi, gotowych w obronie kapłana miłości dać ognia do jego owieczek, odnieść nowe zwycięstwo w dziejach wojny światłej przeciw fanatyzmowi i ciemnocie rzymskiej. Piękna zaiste pamiątka instalacji kapłana miłości, piękne konsekwencje majowej akcji liberalizmu.

syć, wywłóczą ciała, wieszają na latarniach. Zgingl-
wtenczas jen. Jankowski, Hurtig, Salacki, Hankiewicz.
Referendarz Petrykowski, Fench, Bukowski, Bassma-
now i inni. Idą potem do więzienia poprawy, wy-
włóczą szpiegów i złoczyńców bez różnicy i wieszają,
padło tam winnych i niewinnych ofiar 35. Najazutrz
podobnie więcieńkości, podług gazety berlińskiej rozwij-
zują rząd terazniejszy, ogłaszają Krukowieckiego ko-
mandantem stolicy, ten zrzuca Skrzyneckiego i daje
dowództwo Prądzynskiemu, również jak on sam wi-
chwrcielowi. Dodają też niemieckie gazety, że Mo-
skale sami byli zapewne sprawcami tego dzieła, posu-
nęli się na Błonia i w około na dwie lub trzy mile
od Warszawy.

Ufać należy, że wieści te przez Prusaków przesłane są, gdyby atoli były choć do połowy prawdziwe — co za okropność! Kiedy przez dziewięć miesięcy powstanie nasze bez skazy prowadzone było, gdy nadchodziła chwila, gdzieby je może uwieczniono zwycięstwo, dopuścił się podobnych zbrodni i bezprawio! O Boże! czy też na wieki skażalesz naród polski na zagubienie? Czemuż dopuszczasz, by powstawał, czynił wszystkie ofiary, zaścierał pola trupami, odnosił zwycięstwa, wzbudzał we wszystkich ludach podziwienie dla siebie i potem własną winą ginął mizernie!

Wszystkie te uwagi głębokim napełniły mnie smutkiem, wyszedłem ze stancyi i jak biedny przez trzy godziny chodziłem po ulicach Londynu. Miałem być u księcia Sussex dawniej mi znajomego brata królewskiego, wynośliłem się, powróciłem zmęczony, chciałem się na łożo. Sen odbiegał od powiek moich, chciałem pisać, nie mogłem, chciałem czytać, mniej jeszcze. Okropne przeczuca dreczyły mnie, rodzenie wojska.

ralizmu, niezrównana praktyka tolerancyi religijnej!

Otóż do czego dojść i na co spaść można, staczając się po pochyłości pretensyi wszechwładztwa utorowanej i wygładzonej usłużnością lub doktryneryzmem fałszywego liberalizmu. Teraz załazy od komendy podoficera i lekko puszczającej iglicówki, aby krew płynęła, aby w granicach monarchii pruskiej rozpoczęła się de facto krwawa wojna religijna, aby według eufemizmu gazet tutejszych niemieckich „prawu stało się zadość, „aby dla satysfakcyi tego i owego paragrafu, mniej lub więcej dokładnie interpretowanych majowych ustaw było wystawione na szwank życie, zdrowie i wolność ludności, która nie chce, by jęj sumienie gwałcono.

Czyż ci, co z prezentacyi i instalacyi ks. Kubeczaka na probostwo książęskie zrobili, jak się zdaje, fakt jakiejś zasadniczej taktyki, uprzytomnił sobie konsekwencye swego czynu i czyż dla osobistości tego rodzaju warto było naprawdę narażać honor państwa pruskiego, jako państwa cywilizacyi, ludzkości i tolerancyi religijnej? Czyż nado po tém wszystkiemu co zaszło, czyż po publiczném oplwaniu, czyż po uchronioném tylko, dzięki interwencyi żandarmskiej, czynnem sponiewieraniem ks. Kubeczaka, czyż po otwieraniu przez ślusarza drzwi kościelnych, czyż po groźnych wizytach landrata i dyskrytykowych komisarzy, czyż po obecności 14 zbrojnych z ostrymi ładunkami, — jest podobieństwem, aby osobistość podobna mogła pełnić w tém samym miejscu obowiązki kapłańskie, jeśli je się bierze na seryo, czyż będzie mogła udzielać Sakramentów, nauczać publicznie, spowiadać, przygotowywać na śmierć, być powiernikiem tajemnic i drażliwości sumienia? Pierwszy lepszy policyant nie mógłby, według wyobrażeń państwowych o publicznej przyzwoitości pozostać na miejscu, na którym był bohaterem podobnych wypadków, cóż zaś dopiero książd, kapłan, wyraz i wynik publicznego zaufania i szacunku! Aby prawdę tę rozumieć, nie trzeba być zaiste ani ultramontaninem, ani czcicielem „ciemnoty rzymskiej“; kto zaś tę prawdę rozumie i pojmuję, nie może nie przyznać, jak wielkiego błędu dopuścili się, jak mało zdolni liczyć się z następstwami byli ci, co przez chęć nagradzania wiernopoddaności ks. Kubeczaka podobne zgorznienie i podobną burzę wywołali.

Prócz tej strony moralnej przedstawia nam się jednakże jeszcze fakt książki w świetle zasługującym na uwagę ze stanowiska czysto prawnego. Prawda, że według par. 13 ustawy z dnia 20 maja 1874 r., ma patron podczas komisorycznego zawiadowania biskupstwem prawo postarania się o obsadzenie powstałego wakanu duchownego. Przepis ten przecież nie zmienia i nie dotyka w niczem prawa władzy duchownej do rozstrzygnięcia o kwestyi kwalifikacyi duchownej przy prezentowanej osobistości, bo któżby wreszcie o niej miał i mógł rozstrzygać? Nie można prawodawcy przypisywać intencji nonsensu. Tutaj zaś przyszyłoby się wyraźnie do nonsensu, gdyby się nawet na podstawie pomienionej

odmiany wodza, w mieście starannie dotąd w kupcach ukrywana niechęć do stanu rzeczy, handel tak rujnującego, znużenie, choć bądź jakim sposobem powrócenie do spokojności, wszyscy okropnie duszę moją dręczyło. Zaraz to się dało uczuć i na zdrowiu: rozplynęła się żółć i dolegała często.

Co za męka! Nic nie mamy z Warszawy, jakże-
 byśmy chcieli wiedzieć o swoich, donieść mi o sobie,
 lecz wszystko wewnątrz zamknąć przychodzi. Wie-
 czorem zamówiony byłam do księcia Talleyrand, posta-
 francuzkiego. Starzec ten już ma 78 lat, głowa przy-
 tomna i zdrowa, zakomunikował nam list p. Flahaut
 posła franc. w Berlinie zawierające też same co i ga-
 zety wiadomości. Trudno było po takich smutnych
 zdarzeniach zalecać sprawę naszą. (Pan Talleyrand ko-
 munikował mnie i panu Walewskiemu). Gdy zbliży-
 wysz się do mnie, rzekł: źle idzie w Polsce, odpowie-
 diałem, że nie można całkiem nowinom pruskim wie-
 rzyć, że Polacy ufają geniuszowi i dobrem dla nich
 chęciom patriarchy dyplomacji europejskiej. Na gor-
 liwości, odpowiedział, nigdy nam zbywać nie będzie,
 mais il faut réussir.

Znalazłem u pana Talleyrand trzech sekretarzy poselsstwa, jednego prywatnego jego sekretarza adjutanta księcia d'Orleans i generała Grouchy, sławnego przyczynieniem się przez rozlazłość swoją do przegranej pod Waterloo. Świat się coraz zaburza. Z Belgami Francuzi oporem wychodzą, zabrali wojenne okręty Portugalczykom, w Węgrzech, w samym już Wiedniu cholera grasuje. Lud w Węgrzech buntuje się, kilka pułków, jak twierdzą, przeszło do Polski, to samo w Würtzburgu i całych Niemczech wielki zapas za nami. Czemuż tak późno?

ustawy chciało zaprzeczać władzy duchownej prawa rozstrzygania w kwestyi owej kwalifikacyi. W przeciwnym razie cóż bowiem przeszkadzałoby patronowi prezentować na wakans duchowny katolicki innowiercę, żyda, mahometanina lub wyznawcę Budaizmu. Ksiądz Kubiczak nie jest po oświadczeniu ks. dziekana a więc jego władzy duchownej, którego za taką uznano, skoro żądano od niego przybycia na instalacyę i skoro przy t.z. instalacyi jako taką go traktowano, ks. Kubiczak nie jest, powtarzamy, po tém oświadczeniu księdzem katolickim według definicyi, jaką kościół kwalifikacyą księdza kat. zakreśla. Gmina nie chce go przyjąć i nie uważa go za księdza. Naczelnej władzy kościelnej nie ma dzisiaj, widzialnej przynajmniej. Arcybiskup destytuowany, oficyał uwieczniony, kto reprezentuje władzę duchowną, nie wiadomo. Fakt ten przecież, że zwierzchniej władzy duchownej ze stanowiska ustaw majowych nie ma, nie przenosi i nie może przenosić logicznie funkcyi, kwalifikacyi i kompetencyi władzy duchownej na patronów kościoła i reprezentantów władzy świeckiej. W obecnym więc przypadku nie przeszła kompetencya Arcybiskupa i oficyała ani na p. Kennemanna, ani na landrata Böhma, ani na dystryktowego komisarza, ani na żandarma, który bronił ks. Kubiczaka od czynnych obelg.

W żadnym więc razie po oświadczeniu ks. dziekana, że ks. Kubeczak w godności kapłańskiej jest zawieszonym, nie służyło mu prawo instalacji na probostwo książkie. Ocenienie duchownej kwalifikacji osobistości prezentowanej na wakans duchowny, pozostaje, powtarzamy raz jeszcze, wyłącznie i jedynie władzy kościelnej, a tą samą logiką, na mocy której p. Kennemann, landrat, dystryktowy komisarz żandarmi, dwóch podoficerów i dwunastu żołnierzy z ostrzeimi ładunkami, instalowali na probostwo książkie ks. Kubeczaka, mogliby byli prezentować i instalować na toż probostwo pierwszego lepszego sługę gospodarczego p. Kennemanna.

Wiadomości urzędowe.

Król nadał dozórzy zwirówki Tepperowi w Jaraczewie
w powiecie śremskim powszechną oznakę honorową.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Z okolic Książa, 30 sierpnia.
(Instalacya ks. Kubeczaka).

(?) Sobota przeszła szczęśliwie i spokojnie, ale dzisiejszy dzień był nieszczęśliwy. Oto nowy proboszcz zrana przybył na probostwo resp. do kościoła. Była tam zebrana garstka ludu wiejskiego. Żądał kościelnego. Ten nie stawiał się, bo już wczoraj podziękował za służbę. Posłał żandarmów po organistę Wilczyńskiego, ten był chory — leżał w łóżku, ale oświadczył zaraz, że na nabożeństwo, które ka. Kułeczak odprawił zamyśla, i takby nie poszedł. — Koniec końców chłopcy z okolicznych wsi zebrani tamże zwymyślali księdza K.

31 sierpnia. Chodzę zawsze jak nieswój; wiek, słabość a nadewszystko smutne z domu więci obarczają mnie żewądz. Tak pyszny gród, tyle przedmiotów sztuki i przemysłu nie zajmują mnie, nie bawia. Przed kilkudniami byłem w kościele św. Pawła, największym po św. Piotrze w Rzymie. Westminster jest już całkiem zapelniony grobowcami, przerosła je teraz do św. Pawła. Tam już widać Nelsona, Elliota, Abercrombie, św. Wincentego, Johsona i 50 może innych grobów. Tak może zachęceniem do wielkich czynów jest uczczenie i po śmierci ich cieniów.

Dnia 1 września. Tak samo ciężka, niespokojność obciąża umysł. Byłem u Sir Francis Burdett i pułkownika Ewens, przedniejszych członków opozycji dla podniesienia ich, by działali za nami. Sir Francis odpowiedział mi, że właśnie w południe idzie na zgromadzenie, gdzie przedmiot ten ma być wygłoszony u wagi. Cały dzień deszcz padał, nie mogłem w południe wyjść i krokiem. Poszedłem do koła o ósmej marzyć mi się ustawicznie smutne widoki w Polsce Moskale w Warszawie i t. p.

2 września. Czyń, co mogę, dla sprawy naszej: byłem z wizytą u James Cochran, który w dzienniku swoim umieścił piękny artykuł o naszych generałach. Posłałem do gazet drugi już artykuł wyjaśniający ekscesy Jakobinów naszych w dniach 15 i 16 sierpnia.

Byłem u ks. Esterhazy i barona Wapenberg, sławnego dyplomaty, przydanego pierwszemu jak Matusiewicz przydany jest Liewenow, posłowi moskiewskiemu. Nic mię nowego nie nauczyli, tylko że Mikołaj, którego śmierć głoszą 9 Aug., był pokazać, że

Łubia: niebieski —, żółty — talarów.
Wyka: — tal.
Owies: 63-67 tal.
Rzepak 75-76 tal., — rzep — wszystko per 1000 kilo
według gatunku i wagi efektywnej.
Okowita: bez handlu — pr. 100 l. a 100%.

Giełda berlińska, 31 sierpnia.
Pszennica: per 1000 kilo w miejs. 66-77 tal. wedle gatunku żąd.; żółta — tal. z dworca plac.; na sierpień 88-89, sierpień-wrzesień —, wrzesień-październik 64½-65, październik-listopad 64½-65, listopad-grudzień 64½-65 tal. pl.
Żyto: per 1000 kilo w miejs. 48-61 tal. wedle gatunku żąd.; rosyjskie 49-50½ tal. ze statku i dworca, nowe kra-
jowe 57½-61 tal. z dworca plac.; na sierpień 50½, sierpień-wrzesień i wrzesień-październik 49½-50, październik-listopad 49½-50, listopad-grudzień 49½-50 tal. pl.
Jęczmień: per 1000 kilo w miejs. 53-68 talarów
wedle gatunku żądano.
Owies: per 1000 kilo w miejs. 54-62 tal. wedle gatunku żądano; galicyjski —, ożeski —, nowy szlaski i pomorski 59-61, wachodnio-pruski 58-60 tal. z dworca plac.; na sierpień 61½-61, sierpień-wrzesień —, wrzesień-październik 56½-57½, październik-listopad 56-55½ tal. pl.
Groch: per 1000 kilo do gotowania 74-77 tal., na pa-
szę 70-73 talarów.
Rzepak: per 1000 kilo — tal.
Rzepak: per 1000 kilo — tal. wedle gat.
Olej rzepkowy: per 100 kilo w miejs. 16½ tal. bez
bezczy, — tal. z beczką płacono, — na sierpień i sierpień-

wrzesień i wrzesień-październ. 17½-18, październik-listopad 17½-18 tal. plac.
Olej lniany: per 100 kilo w miejs. 22½ tal.
Olej skalny: per 100 kilo w miejs. 7½ tal. plac.
Okowita: per 100 kilo a 100% — 10,000% w miejs. bez beczki 26 tal. 6 sgr. płacono, na sierpień i sierpień-wrzesień 26 tal. do 26 tal. 12-10 sbr., wrzesień-paźdz. 23 tal. do 23 tal. 8 sgr., październik-listopad 21 tal. 14-18 sbr., listopad-grudzień 20 tal. 20-24 sbr. plac.
Giełda wrocławska, 31 sierpnia.
Żyto: per 1000 kilo niżej, — na sierpień 54 ½, sierpień-wrzesień —, wrzesień-październik 52-51½, październik-listopad 51½, listopad-grudzień 51½ tal. pl.
Pszennica: per 1000 kilo 68 żąd.
Jęczmień: per 1000 kilo 64 tal. żąd.
Owies: per 1000 kilo w miejs. — na sierp. 53½-54, sierpień-wrzes. — wrzesień-październ. 52½, październik-listopad —, listopad-grudzień — tal. pl.
Rzepak: per 1000 kilo 84 tal. żąd.
Rzepak zimowy: per 1000 kilo na marzec-kwiecień — tal. żąd. — tal. plac.
Olej rzepkowy: per 100 kilo ceny mało zmienione, w miejs. 17½ tal. żąd., na sierpień i sierpień-wrzes. 17½ żąd., wrzesień-paźdz. 17½-17½ tal. pl., październik-listopad 17½ tal. żąd.
Okowita: per 1000 kilo 24½ tal. ż.
24½ tal. plac., na sierpień 24½, sierpień-wrzesień 24½, wrzesień-październik 22½ tal. pl., październik-listopad 21½, listopad-grudzień 20½ tal. plac.
Cena regulacyjna na miesiąc sierpień: żyto 54, pszenica 68

jeżmień 64, owies 54½, rzep 84, olej rzepkowy 17½, okowita 24½ tal.

Na targu	W tal., agr. i fen. per 100 kilo								
	piękny	średni	pośl. towar	tal.	sr.	fn.	tal.	sr.	fn.
Pszennica biała n. żółta n.	7 20	6 15	6 15	7 20	6 15	6 15	7 20	6 15	6 15
Żyto stare . . .	6 2	5 23	5 10	6 2	5 23	5 10	6 2	5 23	5 10
Jęczmień nowy . .	6 5	5 22	5 8	6 5	5 22	5 8	6 5	5 22	5 8
Owies stary . . .	7 1	6 20	6 7	7 1	6 20	6 7	7 1	6 20	6 7
Groch . . .	5 24	5 15	5 8	5 24	5 15	5 8	5 24	5 15	5 8
Rzepak . . .	6 15	6 5	5 27	6 15	6 5	5 27	6 15	6 5	5 27
Rzepak zimowy	7 27	6 17	6 7	7 27	6 17	6 7	7 27	6 17	6 7
Rzepak latowy	7 15	7	6 10	7 15	7	6 10	7 15	7	6 10

Kursa telegraficzne.
(Notowane z dnia 31 sierpnia.)

SZCZECIN, 31 sierpnia 1874.
Pszennica: słabo
na sierpień —
na jesień 65½
na wiosnę 196

Olej rzep.: słabo
na jesień 16½
na wiosnę 55

Okowita: stale

Żyto: spok.
na sierpień 48½
na jesień 48½
na wiosnę 145 50

BERLIN, 1 września 1874.
Stan powietrza: pięknie.

kurs	kurs	kurs	kurs
pożycz.	kołowy	pożycz.	kołowy
Pszenn. stalęj	65	Owies: stale	—
na wrzes. paźdz.	197	na sierpień	57½
na kwiecień-maj	—	Olej skalny:	—
		w miejs.	7½
Żyto: stale	—	Gal. kol. Kar. Lud.	115½
w miejs.	50½	Pruskie oblig. p.	—
na wrzes. paźdz.	49½	Nowe pozn. list. z	—
na paźdz.-list.	49½	Pozn. rent. listy	—
na kwiecień-maj	147	Kolęj ż.-l. państ.	195½
Olej rzep. wyżej	17½	Lombardy	26½
w miejs.	17½	Aust. losy z 1860	—
na wrzes. paźdz.	—	Włoska renta	67½
na paźdz.-list.	—	Amerykany	99½
na kwiecień-maj	57 55	Austr. ako. kred.	146
Okow.: stale	—	Pożyczka turecka	44½
w miejs.	—	7½ proc. Rumun.	—
na wrzesień	26 12	Pol. listy likwid.	—
na wrzes. paźdz.	26 9	Rosyjsk. banknoty	—
na paźdz.-list.	—	Austr. renta srebr.	—
na kwiecień-maj	63 50	Uspok. stale.	—

KORDULA
Z RAKOWSKICH
GERNAU.

Eksportacja z Grodziszczka do kościoła parafialnego w Niepruszwie odbył się w środę z południa, pogrzeb w czwartek z rana, o czym donosi w smutku pograżony
maż
z dziećmi.

Obwieszczenie.
Stosownie do § 367 niemieckiego kodeksu karnego karany będzie grzywnami aż do talarów 50 lub więzieniem, kto bez pozwolenia policyi na miejscach, gdzie ludzie mieszkają lub bywają, z broni palnej lub innych narzędzi do strzelania strzeli. Podobnież ukarany będzie stosownie do § 368 niemieckiego kodeksu karnego grzywnami aż do talarów 20 lub więzieniem, kto w niebezpiecznej bliskości budynków lub zapalnych rzeczy z broni palnej strzeli lub sztuczne ognie zapali.
Powyższe przepisy podaje niniejszem ze względu na nadchodzącą uroczystość sekańską z tem nadmienieniem do wiadomości publicznej, że urzędnicy policyjni mają polecenie przeciw każdej konwencji wspomnianego rodzaju, która niestety zbyt często była powodem najróżniejszych przypadków, z największą surowością wkroczyć i konwencji do kary notować ewentualnie natychmiast do aresztu doprowadzić.
Poznań, dnia 31 sierpnia 1874.

Król. Dyrekcya policyi.
W zastępstwie
Himly.

Król. sąd powiatowy.
Wydział I.
Gniezno, dnia 28 sierpnia 1874.
Do konkursu nad majątkiem kupca **Józefa i Tekli małżonków Steinborn** zgłoszyli się następujące osoby z swemi pretensjami wekslowymi bez pierwszeństwa jako to:
1, handel **Jakoba Raveń Synów** w Berlinie 31 tal. 15 sgr. 6 fen.
2, kupiec **Herrmann Hannach** w Lesznie:
a, 48 tal. 23 sgr.
b, 31 tal. 25 sgr.
c, 62 tal. 6 sgr.
3, kupiec **C. W. A. Lewy** w Berlinie 49 tal. 29 sgr. 6 fen.
Termin do zbadania tychże pretensji i do zgłoszenia jeszcze się mogących jest wyznaczony na dzień
18 września 1874 r.
przed południem o godzinie 11
w izbie naszej instrukcyjnej przed podpisaniem komisarzem, o czym wierzyciel, który swe pretensje zameldował, uwiadamia się.
Komisarz konkursu.
Busse.

Obwieszczenie.
W skutek rozporządzenia z dnia 26 sierpnia r. b. zostało dzisiaj w naszym rejestrze firm przy num. 19 w kolumnie C. zapisanem, że firma „Moses Miodowski” przeszła w skutek odziedziczenia na wdowę **Fryderykę Miodowską** z domu Cohn, a pod numerem 119: Wdowa po kupcu **Fryderyku Miodowskim** z domu Cohn w Wrześni pod firmą:
„Moses Miodowski”
miejscę osiedlenia „Września.”
Września, dnia 26 sierpnia 1874.

Król. Sąd powiatowy.
Wydział I.

OBWIESZCZENIE.
Substancja nieruchomości **Leśnikiewiczów** pod Nr. 264 w Poznaniu na Starém mieście zniesiona została.
Poznań, dnia 28 sierpnia 1874.

Królewski sąd powiatowy.
Wydział I.
Sędzia substancyjny.

Subjekt ze sprzedażą towarów bławatnych do brzo obeznanego, poszukuje **skład towarów bławatnych i płócien Stanisł. Jaukszo w Włocławku** (Królestwo Polsk). Znajomość języka polskiego i niemieckiego jest wymagana.
(4707)

Poszukuje się zdolnego **subjektu cukierniczego.**
Zgłoszenia przyjmuje **biuro anonsów Kazimierza Neumana.**
Wodna ulica 1.
(3784)

Uczeń
z dobrymi wiadomościami szkolnymi znajdzie pod korzystnymi warunkami umieszczenie u nas.
(4672)

J. D. Katz i syn.
Od 1 października r. b. przyjąć mogą na **stanęją jednego ucznia,** uczęszczającego do tutejszych szkół wyższych przy zapewnieniu ścisłego dozoru i pomocy w naukach.
(4700)

J. Stefański,
W. Garbary 18.

Pewna familia przyjmie od 1 października **chłopów na stanęją,** gdzie obok wygodnego umieszczenia znajdują opiekę macierzyńską. Blizsza wiadomość u **W-go Pawłowskiego** w handlu korzeni, Wodna ulica Nr. 7.
(4708)

Chwaliszewo 93 pomieszkani średnie z wodociągiem w bliskości mostu do wynajęcia.
(4715)

Obwieszczenie.
W skutek rozporządzenia z dnia 26 sierpnia r. b. zostało dzisiaj w naszym rejestrze firm przy num. 19 w kolumnie C. zapisanem, że firma „Moses Miodowski” przeszła w skutek odziedziczenia na wdowę **Fryderykę Miodowską** z domu Cohn, a pod numerem 119: Wdowa po kupcu **Fryderyku Miodowskim** z domu Cohn w Wrześni pod firmą:
„Moses Miodowski”
miejscę osiedlenia „Września.”
Września, dnia 26 sierpnia 1874.

Król. Sąd powiatowy.
Wydział I.

OBWIESZCZENIE.
Substancja nieruchomości **Leśnikiewiczów** pod Nr. 264 w Poznaniu na Starém mieście zniesiona została.
Poznań, dnia 28 sierpnia 1874.

Królewski sąd powiatowy.
Wydział I.
Sędzia substancyjny.

Subjekt ze sprzedażą towarów bławatnych do brzo obeznanego, poszukuje **skład towarów bławatnych i płócien Stanisł. Jaukszo w Włocławku** (Królestwo Polsk). Znajomość języka polskiego i niemieckiego jest wymagana.
(4707)

Poszukuje się zdolnego **subjektu cukierniczego.**
Zgłoszenia przyjmuje **biuro anonsów Kazimierza Neumana.**
Wodna ulica 1.
(3784)

Uczeń
z dobrymi wiadomościami szkolnymi znajdzie pod korzystnymi warunkami umieszczenie u nas.
(4672)

J. D. Katz i syn.
Od 1 października r. b. przyjąć mogą na **stanęją jednego ucznia,** uczęszczającego do tutejszych szkół wyższych przy zapewnieniu ścisłego dozoru i pomocy w naukach.
(4700)

J. Stefański,
W. Garbary 18.

Pewna familia przyjmie od 1 października **chłopów na stanęją,** gdzie obok wygodnego umieszczenia znajdują opiekę macierzyńską. Blizsza wiadomość u **W-go Pawłowskiego** w handlu korzeni, Wodna ulica Nr. 7.
(4708)

Chwaliszewo 93 pomieszkani średnie z wodociągiem w bliskości mostu do wynajęcia.
(4715)

Obwieszczenie.
W skutek rozporządzenia z dnia 26 sierpnia r. b. zostało dzisiaj w naszym rejestrze firm przy num. 19 w kolumnie C. zapisanem, że firma „Moses Miodowski” przeszła w skutek odziedziczenia na wdowę **Fryderykę Miodowską** z domu Cohn, a pod numerem 119: Wdowa po kupcu **Fryderyku Miodowskim** z domu Cohn w Wrześni pod firmą:
„Moses Miodowski”
miejscę osiedlenia „Września.”
Września, dnia 26 sierpnia 1874.

Król. Sąd powiatowy.
Wydział I.

OBWIESZCZENIE.
Substancja nieruchomości **Leśnikiewiczów** pod Nr. 264 w Poznaniu na Starém mieście zniesiona została.
Poznań, dnia 28 sierpnia 1874.

Królewski sąd powiatowy.
Wydział I.
Sędzia substancyjny.

Subjekt ze sprzedażą towarów bławatnych do brzo obeznanego, poszukuje **skład towarów bławatnych i płócien Stanisł. Jaukszo w Włocławku** (Królestwo Polsk). Znajomość języka polskiego i niemieckiego jest wymagana.
(4707)

Poszukuje się zdolnego **subjektu cukierniczego.**
Zgłoszenia przyjmuje **biuro anonsów Kazimierza Neumana.**
Wodna ulica 1.
(3784)

Uczeń
z dobrymi wiadomościami szkolnymi znajdzie pod korzystnymi warunkami umieszczenie u nas.
(4672)

J. D. Katz i syn.
Od 1 października r. b. przyjąć mogą na **stanęją jednego ucznia,** uczęszczającego do tutejszych szkół wyższych przy zapewnieniu ścisłego dozoru i pomocy w naukach.
(4700)

J. Stefański,
W. Garbary 18.

Pewna familia przyjmie od 1 października **chłopów na stanęją,** gdzie obok wygodnego umieszczenia znajdują opiekę macierzyńską. Blizsza wiadomość u **W-go Pawłowskiego** w handlu korzeni, Wodna ulica Nr. 7.
(4708)

Chwaliszewo 93 pomieszkani średnie z wodociągiem w bliskości mostu do wynajęcia.
(4715)

Nowa ulica Nr. 2 są dwa pomieszkani
o trzech pokojach i kuchni wraz z przynależnościami, na II piętrze od 1 października do wynajęcia.
(4710)

Podgórną ulicą 7 jest pomieszkani na II piętrze o 3 pokojach z wodociągiem od 1 października do wynajęcia.
(4712)

Do rozebrania
sprzedawane będą publicznie najwięcej dającym w **placiku dnia 4 września** po południu o 3 godzinie przy **Koziej ulicy 11** graniczącej z ogrodem radcy sprawiedliwości **Gierscha** stara baszta forteczna wraz z przybudowaniem włączna. fundamentu jako też partya okien podwójnych i drzwi, żaluzje, wstępy itd.
(4714)

Rychlewski,
królewski komisarz aukcyjny.

Chemsza
fabryka i pralnia chemiczna do odnawiania garderoby w Poznaniu, Wilełmowska ulica 16, blisko kościoła św. Marcina.

Srem 1 września 1874.
Z dniem dzisiejszym otworzyłem biuro w domu pana **Dra Sempiańskiego** przy **Poznańskiej ulicy** obok gimnazjum.
(4704)

Litthauer,
rzecznik i notaryusz.

W Wągrowcu
dentysta
A. Kasproiewicz
z Torunia
będzie konsultował w hotelu Zapalowskiego w następn. dniach **2, 3. i 4. września.**
Zęby sztuczne, plombowanie podług najnowszych metod i inne dentystyczne operacje.
(4684)

Kapitały
są do wypożyczenia na dobra ryckie **bezporednio** po Ziemiach kredytowym i na domy tutejsze w bezpiecznym miejscu przez **Gersona Jareckiego,**
Magazynowa ulica 15 w Poznaniu.
(4543)

Kurs papierów na giełdach

Bzesczo-graj. aka.	5	32½ p.
Galicyjska Karo. Lud.	5	116-½-16½ p.
Halls-zóraw-gube sk.	5	34½ pl.
Kolęj Rudolfa	4	70½ p.
Marchijsko-poznańska	4	38½ p.
Górnośl. kol. lit. A.C.	3½	171½ p.
dito	3	153 p.
Austr.-franc. kolęj pań.	5	196½-6½ p.
Austr. półn. zachodnia	5	99½ p.
dito pol. państw. (Lomb.)	5	85½-4 p.
Wschodniopruska kol.	4	
południowa	4	44½ p.
Kol. po praw. brz. Odry	5	120½ p.
Rumuńska kolęj	5	40½ p.
Rosyjska kolęj państw.	5	103½ p.
Starogardzko-poznań.	4½	102 p.
Warszawsko-bydg.	4	— p.
Warszawsko-wiedeńsk.	5	88½ p.
Berlińsko-półn. z pr. p.	5	29½ p.
Halls-zur.-gub. z pr. p.	5	58½ p.
Marchijsko-pozn. z pr. p.	5	71 p.

Zagraniczne papiry.

Austr. renta srebr.	4½	69½ p.
dito papier.	4½	66½ p.
dito losy z 1854.	4	108½ z.
dito losy z 1858	fr.	116½ p.
dito losy z 1860	5	108½ p.
dito losy z 1864	fr.	99½ p.
Rosyjsk. pożycz. prem. 1864	5	154½ p.
dito dito 1866	5	154½ p.
Rosyjsk.pols. obligacye skarbowe	4	86½ z.
Pols. listy zast. III em.	4	80½ p.
dito nowe	5	80½ p.
dito likwidacyjn.	4	68½ z.
Ameryk. pożycz. cz. 1861	5	105½ p.
Ameryk. pożycz. 1862	6	98½ p.